

czwartek, 05.05.2022

Objaśnienie i doświadczenie [Dz 8, 26-40]

Anioł Pański powiedział do Filipa: «Wstań i pójdz około południa na drogę, która prowadzi z Jerozolimy do Gazy: jest ona pusta». A on poszedł. Właśnie wtedy przybył do Jerozolimy oddać pokłon Bogu Etiop, dworzanin królowej etiopskiej Kandaki, zarządzający całym jej skarbcem, i wracał, czytając w swoim wozie proroka Izajasza. «Podejdz i przyłącz się do tego wozu» – powiedział Duch do Filipa. Gdy Filip podbiegł, usłyszał, że tamten czyta proroka Izajasza: «Czy rozumiesz, co czytasz?» – zapytał. A tamten odpowiedział: «Jakżeż mogę rozumieć, jeśli mi nikt nie wyjaśni?» I zaprosił Filipa, aby wsiadł i spoczął przy nim. A czytał ten urywek Pisma: «Prowadzą Go jak owcę na rzeź, i jak baranek, który milczy, gdy go strzygą, tak On nie otwiera ust swoich. W Jego uniżeniu odmówiono Mu słuszności. Któż zdoła opisać ród Jego? Bo Jego życie zabiorą z ziemi». «Proszę cię, o kim to Prorok mówi, o sobie czy o kimś innym?» – zapytał Filipa dworzanin. A Filip otworzył usta i wyszedłszy od tego tekstu Pisma, opowiedział mu Dobrą Nowinę o Jezusie. W czasie podróży przybyli nad jakąś wodę: «Oto woda – powiedział dworzanin – cóż stoi na przeszkodzie, abym został ochrzczony?» I kazał zatrzymać wóz, i obaj, Filip i dworzanin, weszli do wody. I ochrzcił go. A kiedy wyszli z wody, Duch Pański porwał Filipa i dworzanin już więcej go nie widział. Jechał zaś z radością swoją drogą. A Filip znalazł się w Azocie i głosił Ewangelię, przechodząc przez wszystkie miasta, aż dotarł do Cezarei.

+++

W naszym chrześcijańskim życiu wiary, rozwoju własnej duchowości musimy często zwracać uwagę na dwa aspekty: potrzebujemy jej objaśnienia i doświadczenia. Nie wszystkie fragmenty Pisma Świętego, nie wszystkie argumenty naszego wyznania wiary mogą być łatwe w zrozumieniu. Dlatego potrzebujemy poszukiwania i wyjaśnienia tych kwestii. Potrzeba nam sięgania po te teksty, po komentarze, artykuły w prasie katolickiej, wsłuchiwanie się w homilie, katechezy, czerpanie z mądrości autorytetów, przewodników. We współczesnych czasach mamy mnóstwo takich pomocy, które mogą sprawić, że rozumienie wiary staje się łatwiejsze: książki, aplikacje, konferencje, blogi, strony internetowe etc. Ale na tym nie koniec. Potrzeba jeszcze doświadczenia, praktyki. Samo zrozumienie nie wystarczy. Trzeba to co już wiemy, przenieść na życie. To trochę jak z kucharzem, same przepisy nie wystarczą, same składniki do przyrządzenia jakiejś potrawy nie wystarczą, potrzeba jeszcze praktyki, doświadczenia w tym, że jakiś przepis uda się zrealizować, a na dodatek ta potrawa będzie smaczna i pożywna. Piszę o tym w kontekście dzisiejszego Słowa zaczerpniętego z Dziejów Apostolskich. Czytamy w nim o Apostole Filipie, który zostaje skierowany z posługą głoszenia Słowa do dworzanina księżnej Kandaki. Dworzanin czytał prorocstwo Izajasza, ale go nie rozumiem, potrzebował wyjaśnienia tego Słowa, co chętni czyni Filip. Ale czytamy, że to doprowadziło go do praktyki - przyjął chrzest święty, stał się chrześcijaninem. Słowo otworzyło tego urzędnika na wiarę, zaczął ją praktykować.

fot. pixabay